CENA NUMERU 50 GR. CENA NUMERU 50 GR.

ROK III. Kraków, d. 1 grudnia 1936 r. NR. 12.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.
WYKONANO W DRUKARNI „ORBIS", KRAKÓW-DĘBNIKI, ULICA BARSKA NR. 41.

Pomoc Zimowa
to nakaz
obowiązku obywatelskiego

dwa razy daje,
kto szybko daje

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH,
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE,
KWARTALNA 1 ZŁ. 50 GR.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW
UL. KAPUCYŃSKA L. 2. TEL. NR. 112-50.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 405.046.
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD G. 18—19.
NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZINY 19—20.
NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ
STRONA W TEKŚCIE 100 ZŁ, 1/2 STRONY 50 ZŁ, 1/4 STRONY 30 ZŁ, 1/8 STRONY 20 ZŁ. POZA TEKSTEM O 20% TANIEJ. PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE.

ROK III. KRAKÓW, DNIA 1 GRUDNIA 1936. NR. 12.

Mgr. JÓZEF PRZETOCKI.

Fundusz Pracy a Samorząd.

Celem Funduszu Pracy jest finansowanie robót, które najskuteczniej rozładowują bezrobocie. Praktyka dowiodła, że najekonomiczniej jest zatrudniać bezrobotnych w miejscu lub w pobliżu miejsca ich zamieszkania. Bezrobotni skupiają się przeważnie w miastach, które mają do wykonania szereg prac inwestycyjnych. Potrzebuje inwestycyj również samorząd ziemski, a powszechność tego samorządu ułatwia wybór robót w skupieniach lub w pobliżu skupień bezrobotnych. Mają wreszcie związki samorządowe, szczególnie większe gotowe aparaty techniczne, które mogą wykonać roboty całkowicie lub częściowo we własnym zakresie, co potania koszty wykonania robót. Wszystko to przemawia za finansowaniem inwestycyj samorządowych przez Fundusz Pracy, który też corocznie uwzględnia te inwestycje w swoich programach rocznych, może obecnie nawet w zakresie większym, niż poprzednio. Kredyty Funduszu Pracy są, jak na nasze warunki kredytowe dogodne, zdawałoby się zatem, że wszystko jest w największym porządku, a twórczość inwestycyjna jest ograniczona jedynie możliwościami finansowymi Funduszu Pracy. Tak jednak niestety nie jest. Ma i ta sprawa swoje cienie i ciernie.

Najtrudniejszym problemem są wkłady własne inwestytorów!

Zaznaczyłem we wstępie, że celem Funduszu Pracy jest finansowanie robót, które najskuteczniej rozładowują bezrobocie. Ilość zatrudnionych rąk roboczych zależy nie tylko od rodzaju robót, ale także od ilości i rozmiaru robót, te zaś zależą z kolei od ilości rozporządzalnych funduszów. Wobec wielkiej dysproporcji środków i potrzeb Fundusz Pracy pragnie powiększyć swoje fundusze o wkłady własne inwestytorów. Zgadza się pokryć robociznę bezpośrednią i np. 30% kosztów materiałów, żądając by resztę pokrył inwestytor. Stanowisko to jest uzasadnione nie tylko z punktu widzenia Funduszu Pracy, ale także racjami społecznymi, a nawet państwowymi. Przemawia za tym stanowiskiem także postulat, by związek samorządowy, względnie jego ludność, w interesie których leży inwestycja, uczynili ze swej strony maksymalny

wysiłek, aby w jaknajwiększym stopniu przyczynić się do przeprowadzenia projektowanej inwestycji. Reasumując stwierdzam, że postulat wkładów własnych inwestytorów jest najzupełniej uzasadniony.

Związki samorządowe nie kwestionują też obowiązku wniesienia wkładów własnych do robót inwestycyjnych finansowych przy pomocy Funduszu Pracy, ale tłumaczą się, że na wkłady te je nie stać. Zachodzi pytanie, czy i o ile tłumaczenie to jest uzasadnione.

Wkłady własne na inwestycje mogą związki samorządowe uzyskać: a) z przewyżki dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnymi, b) z podatków inwestycyjnych, c) z pożyczek, d) z upłynnienia majątku.

Na ogólną liczbę 17 powiatowych związków samorządowych i 47 gmin miejskich Województwa Krakowskiego poddano akcji oddłużeniowej 15 powiatowych związków samorządowych i 42 gmin miejskich. Trzeba pamiętać, że warunkiem wszczęcia oddłużenia była niemożność zabezpieczenia w budżecie zwyczajnym normalnej obsługi zobowiązań. W budżecie stanowiącym podstawę dla ustalenia potrzebnych ulg oddłużeniowych nie uwzględniano nigdzie potrzeb inwestycyjnych. Wszystko to razem dowodzi, że przy obecnych źródłach dochodowych i przy obecnym sposobie wykorzystania tych źródeł nie ma mowy o uzyskaniu w budżetach związków samorządowych nadwyżek dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnymi na pokrycie wydatków inwestycyjnych.

Nadwyżki takie mogłyby się ujawnić w razie zwiększenia się wydajności wpływów podatkowych wskutek poprawy koniunktury lub usprawnienia poboru podatków.

Przeważa przekonanie, że przeszliśmy przez dno kryzysu i idziemy ku poprawie. Badałem ostatnio wpływy podatkowe znacznej ilości miast i stwierdziłem w większości badanych miast, że wpływy podatkowe za okres kwiecień—wrzesień bieżącego roku, są słabsze od wpływów za taki sam okres roku ub. Wskazywałoby to na konieczność ostrożnego eskontowania skutków podatkowych zarysowywującej się poprawy gospodarczej.

Rozpiętość między przypisami a wpływami podatkowymi w dobie kryzysu przeważnie zwiększyła się także dlatego, że wielu płatników nie płaci. Usprawnienie egzekucji niewątpliwie przyczyniłoby się do zwarcia powyższych nożyc i zwiększenia wpływów podatkowych, wskutek jednak odebrania związkom samorządowym egzekucji, usprawnienie tejże zależy od władz skarbowych.

Nadwyżkę dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnymi można uzyskać także przez zwiększenie stawek podatkowych w tych związkach samorządowych, w których stawki te nie zostały wykorzystane do granic maksymalnych. Za zwiększeniem tym przemawiałaby korzyść lub udogodnienie, które płatnicy otrzymają z inwestycji. Należy zawsze ewentualność tę wziąć pod uwagę usiłując przekonać czynnik obywatelski o konieczności poniesienia ofiary na rzecz nowego udogodnienia. Na ogół czynnik obywatelski uchwala nowe ciężary podatkowe bardzo ostrożnie, powołując się na pustą kieszeń płatnika podatkowego. Często woli zrezygnować z ulepszenia, czy udogodnienia, niż zwiększyć świadczenie podatkowe. Jeżeli organ wykonawczy nie podziela zastrzeżeń organu stanowiącego pozostaje mu jedynie droga przekonywania obywateli o potrzebie inwestycji i konieczności zwiększenia świadczeń podatkowych na wykonanie projektowanych robót.

Podobnie przedstawia się sprawa z uzyskaniem potrzebnych funduszów przez wprowadzenie podatku inwestycyjnego w wypadku, kiedy wykorzystano już w całości stawki maksymalne wszystkich danin samorządowych. Zresztą Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie cofnęło dotychczas swoich wytycznych, wydanych w czasie kryzysu, aby związki samorządowe podatku tego nie wykorzystywały.

Za pokryciem wkładu własnego do inwestycji z pożyczki przemawia okoliczność, że jest to wydatek nadzwyczajny, większy, należałoby go zatem rozłożyć na dłuższy okres czasu. Wymieniam pożyczkę jednak dopiero na trzecim miejscu, także dlatego, bo zdaję sobie sprawę z trudności uzyskania pożyczki przy obecnym stanie rynku kredytowego. Jedyne źródło dogodnego kredytu komunalnego — Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy, ma w stosunku do potrzeb bardzo ograniczone środki finansowe, które zresztą obecnie są słusznie zarezerwowane przede wszystkim na potrzeby oddłużeniowe. Nie mogą również więcej liczyć związki komunalne na kredyt w komunalnych kasach oszczędności. W tych warunkach uzyskanie pożyczki na wkłady własne jest nadzwyczaj utrudnione, prawie niemożliwe.

Związki samorządowe niechętnie godzą się także na upłynnienie majątku, szczególnie nieruchomego. O ile jednak związek samorządowy posiada obiekty nadające się do sprzedania i są możliwości spieniężenia tych obiektów po możliwej cenie, oświadczyłbym się za wzięciem tych możliwości pod rozwagę. Miastu np. niewątpliwie daleko wię-

cej potrzebny jest wodociąg, niż dom czynszowy, skoro zatem można mieć wodociąg tylko za cenę sprzedania domu czynszowego, nie należy wahać się z zapłaceniem tej ceny, szczególnie, że gmina nie zubożeje, bo za sprzedany dom czynszowy otrzyma wodociąg lub inne potrzebne urządzenie.

Istnieje jeszcze jedna możliwość zdobycia wkładu własnego w inwestycję finasowaną przez Fundusz Pracy — zachęcenie do współpracy prywatnego kapitału np. przez zapewnienie minimalnego oprocentowania i udziału w zyskach, co oczywiście może mieć zastosowanie do inwestycyj rentujących się. Współpraca taka wydaje mi się bardzo pożądana, bo prywatny kapitał zainteresowany w danej inwestycji dążyłby niewątpliwie do rentowności inwestycji, co zwiększyłoby gwarancje ekonomicznego wykonania i eksploatowania przedsiębiorstwa. Oczywiście umowy regulujące tę współpracę kapitału prywatnego z publicznym musiałyby być zatwierdzone przez władzę nadzorczą.

Reasumując stwierdzam, że związki samorządowe, nie rozporządzają obecnie funduszami na zabezpieczenie wkładów własnych do robót finansowanych przez Fundusz Pracy, oraz że uzyskanie tych funduszów, nie jest, przynajmniej w pewnych wypadkach wykluczone, jakkolwiek jest niewątpliwie zawsze bardzo utrudnione.

W tych warunkach stwierdzając konieczność największego wysiłku ze strony organów ustrojowych związków samorządowych dla uzyskania funduszów na wkłady własne do robót finansowanych przez Fundusz Pracy, trzeba jednocześnie wysunąć postulat pod adresem organów Funduszu Pracy, aby wnikały w omówione wyżej trudności uzyskania przez związki samorządowe funduszów na te wkłady i żądania tych wkładów traktowały liberalnie, wnikając w położenie poszczególnych pożyczkobiorców, szczególnie zaś w położenie tych związków samorządowych, które borykając się dłuższy czas z klęską bezrobocia zmobilizowały już na ten cel wszystkie swoje rezerwy podatkowe i majątkowe.

Wkłady własne inwestytorów są najważniejszym, ale nie jedynym problemem przy robotach finansowanych przez Fundusz Pracy. Drugim problemem jest sposób wyboru oraz wykonywania tych inwestycyj.

Zasadniczo o uznaniu jednej z pośród licznych zwykle inwestycyj za najpilniejszą winien decydować czynnik obywatelski reprezentowany w radach powiatowych, miejskich i wiejskich. W praktyce czynnik ten często zmuszony jest ograniczyć się do dodatkowej aprobaty decyzji, którą powziął za niego kto inny. Wygradza to czynnik obywatelski od zainteresowań inwestycyjnych i może nieraz poważnie utrudnić zarządowi związku uzyskanie aprobaty organu stanowiącego na potrzebne dodatkowe obciążenie obywateli, które to obciążenie rada chętniej uchwaliłaby na inną inwestycję.

Przyczyną tego wysoce anormalnego i niepożądanego stanu rzeczy jest zwykle zbieranie wniosków inwestycyjnych w tak krótkich terminach, że poprostu nie można choćby ze względów formalnych zwołać ważnego posiedzenia rady. Następnie z pośród wielu przedłożonych sobie wniosków Fundusz Pracy wybiera inwestycje zawierające najwięcej robocizny bezpośredniej, choćby inwestycja ta była we wniosku związku na ostatnim planie.

Jedną z omówionych przyczyn, za krótkie terminy składania wniosków, można z łatwością usunąć, poprostu trzeba na to tylko zwrócić uwagę.

Nieco trudniej przedstawia się sprawa wyboru inwestycji, tu sprawa komplikuje się, bo interesy związku i Funduszu Pracy rozbiegają się. Praktyka chyba jak zwykle będzie raczej stanowiła wypadkową zachodzących sprzeczności. W każdym razie liczyć się trzeba z koniecznością naginania się woli czynnika obywatelskiego do wymagań Funduszu Pracy. Oczywiście wysuwa się postulat, aby Fundusz Pracy starał się również podporządkowywać swoje wymagania „woli" czynników obywatelskich skupionych w samorządzie, pokrywającej się zwykle z interesem gospodarczym. Nadmienić wreszcie trzeba, że związek samorządowy godzi się na ten czy inny wybór Fundusz Pracy, bo woli nawet drugoplanową inwestycję, niż żadną.

Zauważyłem również ciekawe zjawisko, że związek samorządowy projektuje nową inwestycję, mimo, że poprzednia nie jest wykończona. Przyczyna ta sama — konieczność doraźnego zatrudnienia największej ilości rąk roboczych, których przy wykańczaniu poprzedniej inwestycji zatrudnić nie można. W normalnych warunkach byłoby to niedopuszczalnym, obecnie jest koniecznością. Trzeba jednak pamiętać, że potęguje to trudności związku samorządowego zmobilizowania wkładów własnych do jednych i drugich robót oraz odracza chwilę, uruchomienia przedsiębiorstwa, a tym samym, termin czerpania z niego dochodów.

Nie mniej ważnym postulatem jest możliwie wczesne stanowcze zawiadomienie związku samorządowego o przyznanych kredytach, aby dać mu czas na poczynienie przygotowania planu gospo-

darczego robót, oraz na zmobilizowanie funduszów na wkłady własne.

W końcu jako ostatni postulat wysuwa się regularna wypłata przyznanej pożyczki, gwarantująca ciągłość wykonywanych robót.

Wzajemne zrozumienie obopólnych konieczności i wymogów niewątpliwie przyczyni się do ułatwienia współpracy Samorządu z Funduszem Pracy, a tym samym do lepszego wykorzystania w zakresie inwestycyj samorządowych na tworzenie zatrudnienia środków, którymi obaj kontrahenci rozporządzają.

Mgr. MICHAŁ MISZEWSKI.

Sprawa odebrania gminom prawa wydawania pozwoleń budowlanych.

(Artykuł dyskusyjny).

Dzisiejsze ciężkie warunki ekonomiczne w jakich żyjemy wymagają rozwagi i umiaru w eksperymentowaniu oraz ostrożności w ocenie, czy nawet najmniejszy ciężar finansowy społeczeństwa, chociażby w interesie tak ważnym jak poprawa gospodarki budowlanej na wsi, zdoła zrównoważyć pożytek osiągnięty z tej ofiary i uczynić ten wysiłek produktywnym.

Nawet przy posunięciach dyktowanych oczywistą koniecznością, legislatywa liczy się z wynikami powolnej ewolucji gospodarczej i jej wskazaniami, gdż w przeciwnym razie nieprzemyślane przepisy popadną w konflikt i dysharmonię z rzeczywistością i nie zdołają uniknąć błędów wypływających z radykalnego eksperymentalizmu.

Autor artykułu „Na marginesie zmian w rozporządzeniu o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli" ogłoszonego w Nr. 11 Przeglądu Samorządowego wypowiada się za odjęciem zarządom gminnym, prawa wydawania pozwoleń budowlanych. Wydaje mi się, że zdając sobie sprawę z doniosłości tej zmiany, nie docenia jednak trudności finansowych w zrealizowaniu projektowanej reformy.

Zmiana ustawy budowlanej o której mowa, byłaby radykalna i zasadnicza, a nie sądzę, by już obecnie biorąc pod uwagę nasze budownictwo wiejskie, potrzeba ta tak nabrzmiała, by w obecnych warunkach ekonomicznych musiała być rozwiązana, szczególnie jeżeli się weźmie pod uwagę wspomniane wyżej trudności i ujemne skutki reformy.

Realizację postulatu planowego zabudowywania osiedli wiejskich utrudniają, zdaniem moim, dzisiejsze warunki gospodarcze, a nie brak przepisów budowlanych, ich anachronizm czy mała elastyczność tychże.

Zagadnienie ulepszenia przepisów budowlanych i usprawnienia wykonania tych przepisów w praktyce, należy bardzo poważnie przemyśleć i z góry przewidzieć wynik ewentualnych zmian, by uniknąć szkodliwego doktrynerstwa i ujemnych, nieprzewidzianych skutków reformy.

Realizacja projektu szanownego Autora np. na terenie powiatu tarnowskiego wytworzyłaby poniżej naszkicowaną sytuację finansową w okresie jednego roku budżetowego.

Na podstawie rejestrów budowlanych ustaliłem, że w roku 1935/36 wydano w 10 gminach wiejskich i jednym mieście niewydzielonym 667 zezwoleń na wzniesienie budynków mieszkalnych, 490 zezwoleń dla budynków gospodarczych i 356 zezwoleń na zamieszkanie. Gminy wiejskie i miasto Tuchów pobierały opłaty budowlane od 6 do 10 zł., za końcowe (łącznie z zezwoleniem na użytkowanie) załatwienie jednej sprawy budowlanej. Jeżeli weźmiemy przeciętną opłatę w kwocie zł. 8 od sprawy, to od 1513 spraw budowlanych dochód brutto gmin z opłat budowlanych wyniósł 12.104 zł., a po potrąceniu opłat na rzecz rzeczoznawców budowlanych i kosztów administracyjnych w sumie około 800 zł. kwotę 11.304 zł. otrzymały związki samorządowe gminne jako czysty dochód budżetowy, który bardzo dodatnio wpłynął na zrównoważenie budżetów.

Zgadzam się z domniemaną repliką, że ten dochód nie ma służyć na łatanie budżetów gmin, gdyż powinien być dochodem celowym, użytym na pokrywanie odszkodowania dla kwalifikowanych rzeczoznawców, na koszta sporządzania planów zabudowywania ważniejszych osiedli jak letniskowych, fabrycznych, podmiejskich i t. p. Następnie, że z wpływu tego należałoby pokrywać wydatki związane z podniesieniem regionalnego budownictwa, a dopiero w końcu wydatki administracyjne.

Na ogólną liczbę 1513 spraw budowlanych przypada biorąc za podstawę wpisy z księgi wyjazdów wójta i personelu gminnego tylko 936 wyjazdów, ponieważ pozwolenia na zamieszkanie wyda-

wano często na podstawie sprawozdań sołtysów, a również za jednym wyjazdem załatwiano dwie lub więcej spraw budowlanych.

Przeprowadzając porównanie stanu obecnego z domniemanym rezultatem jako wynikiem oddania spraw budowlanych architektowi zatrudnionemu w wydziale powiatowym, nasuwa się logiczne pytanie, czy jeden architekt zdoła obsłużyć cały teren powiatu, a więc przeprowadzić 956 rozpraw i załatwić 1313 spraw budowlanych.

Jestem przekonany, że jeden architekt terenu nie obsłuży, przeto przyjmując stosunkowo bardzo wysoką dla jednego pracownika liczbę 278 wyjazdów w teren zajdzie potrzeba zaangażowania przez powiat 4 sił, co stanowi w stosunku do możliwości finansowych samorządu powiatowego jak i zdolności płatniczej osób budujących rażącą dysproporcję, którą uwidoczni następujące obliczenie: Biorąc za podstawę dochód z opłat budowlanych w sumie zł. 12.000, płaca jednego z 4 architektów, nawiasem mówiąc, wyniesie zł. 3.000 rocznie. Koszta wyjazdów nie obciążały dotychczas budujących, gdyż wyjazdy wójtów i sekretarzy należą do ich normalnych urzędowych czynności, natomiast po zcentralizowaniu spraw budowlanych w powiecie liczyć musimy, że jeden wyjazd architekty w powiat wyniesie przeciętnie do 12 zł., gdyż za wyjazd do miejscowości położonej w środku powiatu, a więc np. do wsi koło Tuchowa policzy urzędnik za bilet kolejowy 3.60 zł., dietę 5.25 zł. i dojazd kolejowy 3 zł. Przyjmując za podstawę ustaloną wyżej liczbę wyjazdów 956 i wypośrodkowane koszta jednego wyjazdu w kwocie zł. 12, otrzymamy łączną kwotę zł. 11.472, jako koszta podróży, która to suma obciąży dodatkowo osoby budujące. Wpłynie to na dwukrotne podwyższenie opłat budowlanych, o tym zaś by wpływ z opłat mógł być użyty celowo na koszty sporządzania planów i t. p. mowy nie ma, gdyż z trudnością pokryje on wydatki administracyjne.

Mielibyśmy zatem w wypadku zmiany odnośnego przepisu ustawy budowlanej z jednej strony zwyżkę etatów służbowych w samorządzie powiatowym oraz wzrost obciążenia ludności, z drugiej strony jedynie nadzieję, że sprawy budowlane będą dobrze załatwiane pod względem formalnym. Jest bowiem bezsporne, że tylko i wyłącznie te osiedla racjonalnie zabudowywane będą, dla których zostaną sporządzone plany zabudowania. Jeżeli dziś nie mamy możności i pieniędzy na sporządzenie planów zabudowania osiedli, to nie sądzę, byśmy w najbliższej przyszłości po wprowadzeniu zmiany w kompetencji władz wydających zezwolenia budowlane znaleźli potrzebne na to kapitały.

Uważam, że jak się budujący uprze, by budynek jego stanął w miejscu psującym harmonijny obraz osiedla, to jeżeli wieś nie posiada planu zabudowania, a przepisy ustawy nie są naruszone, żaden architekt nie złamie uporu budującego.

Następnie nie uważam, by w ostatnich czasach budownictwo wiejskie budzić mogło bardzo pesymistyczne refleksje na temat z reguły wadliwego zabudowywania wsi i częstych wypadków nie przestrzegania przepisów budowlanych. Zdarzają się jeszcze co prawda niedomagania, czy wadliwości, czy to z braku nadzoru budowlanego, czy też, o czym także nie należy zapominać, z powodu braku funduszów na wznoszenie okazalszych domów mieszkalnych. Przyznać jednak musimy, że w budownictwie wiejskim widoczna jest zmiana na lepsze; w ostatnich czasach ludność wiejska buduje na ogół domy obszerne, wysokie i podmurowane, zapewnia im dopływ światła i powietrza, zabezpiecza je od wilgoci i ujemnych wpływów atmosferycznych. Odchylenia od tego stanu i rażące wypadki naruszenia przepisów budowlanych zachodzą najczęściej z winy nadzoru i niestosowania lub późnego stosowania kar represyjnych. Niedokładności w sprawach budowlanych zdarzają się najczęściej w osiedlach podmiejskich zwarto zabudowanych posiadających rozdrobnione parcele budowlane, oraz mają swoje źródło w głodzie ziemi, na co najlepszy inżynier rady i lekarstwa nie znajdzie.

Nie dochodzę zatem do konkluzji, by sprawy budowlane pod względem formalnym były tak źle przez obecne gminy załatwiane, jak za czasów gmin jednostkowych, a jeżeli taki stan jeszcze gdzieś istnieje, to winę upatruję jak już zaznaczyłem w nadzorze. Niedomagania te można też usunąć, boć przecież można sekretarza gminnego posiadającego średnie wykształcenie, praktykę i egzamin samorządowy douczyć prawa budowlanego i wpłynąć, by poprawnie załatwiał sprawy budowlane.

Oprócz wymogów formalnych trzebaby zwracać uwagę także na estetyczny wygląd wsi, w szczególności trzebaby dążyć, by budownictwo wiejskie przy uwzględnieniu dzisiejszych zdobyczy technicznych zdołało podtrzymać i zachować dawne zanikające obecnie regionalne wzory przejawiające się w budowaniu ozdobnych ganków, podsieni, stropów i ładnie łamanych dachów.

Kończąc dochodzę do wniosku, że odejmowa-

nie gminom wiejskim prawa wydawania zezwoleń na wznoszenie budynków uważam za przedwczesne, uważam natomiast za pożądane, aby w ramach możliwości finansowych dążyć do opracowywania jak największej ilości planów zabudowy i wzmocnienia nadzoru budowlanego. Fachowe organy do wykonywania nadzoru budowlanego należy wprowadzać stopniowo, w miarę możliwości finansowych, wykorzystując na razie te siły techniczne, które znajdują się na terenie powiatu.

Co piszą inni?

Od Redakcji.

Związek Rewizyjny Samorządu Terytorialnego podjął bardzo pożyteczną inicjatywę. Opracowuje i rozsyła bezpłatnie redakcjom pism samorządowych „Przegląd Bibliograficzny Zagadnień Samorządowych". Wszechstronny ten Przegląd przyczyni się niewątpliwie do wymiany, a tym samym do pogłębienia myśli samorządowej.

„Przegląd Bibliograficzny Zagadnień Samorządowych Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego" będziemy zamieszczali na łamach Przeglądu Samorządowego w rubryce „Co piszą inni".

Zaznaczamy, że w. w. „Przegląd Bibliograficzny" zamieściliśmy w Przeglądzie Samorządowym po raz pierwszy w numerze listopadowym.

FINANSE ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Samorząd w Polsce wobec widma ruiny.

Od szeregu lat stosuje się u nas system równoważenia budżetu państwowego, polegający na odbieraniu samorządowi części uprawnień finansowych na rzecz Skarbu Państwa. Równocześnie przerzuca się na samorządy wydatki, nie mieszczące się w budżecie państwowym. W zamian za to nakazuje się samorządom oszczędzanie oraz wzmacnia się nad nim nadzór, coraz bardziej pozbawiając samorząd samodzielności. To też gospodarka samorządowa załamuje się. Stałym zjawiskiem stają się niedobory budżetowe. Akcja oddłużania samorządu została znacznie osłabiona przez wprowadzenie dekretów zmniejszających dochody samorządu, szczególnie zaś samorządu miejskiego. 70% miast zgłosiło się do oddłużenia, więcej niż połowa miast wystąpiła z prośbą o zapomogi do Komunalnego Funduszu Pożyczkowego. W chwili obecnej samorząd nasz znajduje się w bardzo ciężkiej sytuacji, czego głównym powodem jest niewłaściwe, zdaniem autora, nastawienie władz do samorządu. Wyrazem tego jest niezwoływanie Państwowej Rady Samorządowej oraz otaczanie tajemniczością wszelkich narad i decyzji w sprawach samorządowych. (I l u s t r o w a n y K u r i e r C o d z i e n n y z dn. 10. X. b. r. M. P o r o w s k i).

Realizacja planów oddłużenia związków samorządowych.

Akcja ustalania planów oddłużeniowych dobiega końca i coraz aktualniejszą staje się sprawa właściwego wykonywania tych planów. Sprawą wykonywania planów oddłużeniowych zajmuje się specjalny okólnik Min. Spr. Wewn. z dnia 8 września b. r. Niektóre punkty tego okólnika autor szczegółowo omawia. Plan oddłużeniowy samorządu dzieli zobowiązania na trzy grupy: grupę A stanowią należności instytucji publiczno-prawnych, co do których ustalono ulgi w spłacie; grupę B stanowią wierzytelności osób prywatno-prawnych, objęte orzeczeniem komisji oszczędnościowo-oddłużeniowych; do grupy C zalicza się wszelkie inne zobowiązania nieobjęte orzeczeniem komisji. Zobowiązania grupy C należy, zdaniem autora, traktować jako integralną część planu oddłużeniowego, choćby dlatego, że w swoich orzeczeniach komisje liczą się z koniecznością spłaty przez związki tego rodzaju zobowiązań. Niezwłocznie po ukończeniu postępowania oddłużeniowego winien związek samorządowy sporządzić plan spłaty wszystkich zobowiązań, oraz powiadomić wierzycieli o sumie i sposobie obsługi tych zobowiązań. Porozumienie się z wierzycielami jest konieczne i niezależnie od tego, do jakiej grupy zaliczana jest ich wierzytelność. Wyżej omówione czynności są raczej natury formalnej, najistotniejszym etapem realizacji planu oddłużeniowego jest coroczne preliminowanie odpowiedniej sumy na obsługę zobowiązań oraz punktualne dotrzymywanie terminów płatności. Regulowanie przez poszczególne związki zobowiązań według ustalonych planów ma duże znaczenie chociażby ze względu na opinie samorządu jako dłużnika. Wreszcie autor podkreśla konieczność takiego układania budżetu, by w ramach jego sztywnych wydatków mieściła się spłata długów. (S a m o r z ą d Nr. 41, Stanisław L a n dy).

Statystyka Samorządu Terytorialnego.

Główny Urząd Statystyczny wydał opracowanie statystyczne zamknięć rachunkowych wszystkich związków samorządowych za rok 1934/35. Specjalnie obszernie zostało w omawianej publika-

cji potraktowane zagadnienie przedsiębiorstw samorządowych, oraz kwestia zadłużenia długoterminowego związków samorządowych. Publikację uzupełnia opracowanie danych za lata 1934 i 1935 dla banków komunalnych, komunalnych kas oszczędności i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. (S t a t y s t y k a P o l s k i, Seria C, Zeszyt 43).

GMINY WIEJSKIE.

O budżetową niezależność gminy.

„Wobec przystąpienia gmin wiejskich do prac nad układaniem budżetów aktualną staje się sprawa ustalenia właściwego stosunku wydziału powiatowego do gminy". Pomijając kwestię granic ingerencji wydziałów powiatowych w sprawy budżetowe gmin, autor zatrzymuje się nad sprawą stosowanego przez wydziały powiatowe pokrywania wydatków powiatowego związku samorządowego z wpływów gminnych. Spotykamy się tutaj z dwoma zasadniczymi wypadkami narzucania gminie udziału w pokrywaniu wydatków pow. zw. sam.: 1. Wydział powiatowy, nie mogąc zrównoważyć swego budżetu pokrywa część wydatków, których ponoszenie jest obowiązkiem powiatu, z wpłat od gmin. 2. Wydział powiatowy koncentruje u siebie jakąś akcję prowadzoną przez gminy wobec czego ogranicza udział gmin w tej akcji do pokrywania jej kosztów. Cytując z praktyki bardziej jaskrawe przykłady zasilania budżetów powiatowych udziałami gmin, autor zastrzega się, że wypadki takie nie mają charakteru powszechnego. Istnienie jednak pewnych tendencji w kierunku wykorzystywania dochodów gminnych na rzecz powiatowych związków samorządowych musi nasuwać pewne zastrzeżenia co do celowości takiego ograniczania możliwości finansowych gmin wiejskich. (S a m o r z ą d Nr. 43, Stanisław L a n dy).

Budżety gmin zbiorowych.

Wprowadzenie gmin zbiorowych w Małopolsce stało się, zdaniem autora, przyczyną upadku samorządu wiejskiego na tych terenach. Dowodem tego mogą być trudności zrównoważenia budżetów gmin zbiorowych. Koszta administracji są bowiem w tych gminach znacznie wyższe, niż koszta administracji gmin jednowioskowych. Niejednokrotnie koszta te pochłaniają większość dochodów gmin. Wobec nakładania przez rząd coraz większych obowiązków na samorząd gminny, gminy zadłużają się i stają się chronicznie niewypłacalne. Niekiedy władze nadzorcze subsydiują deficytowe gminy. Autor podkreśla, że na takich subwencjach nie mogą się opierać normalne budżety gmin. Oddłużanie gmin wiejskich jest obecnie w toku, akcja ta ma jednak znaczenie tylko dla znikomej ilości gmin wiejskich. mających zadłużenie długoterminowe. Bolączką najbardziej dotkliwą budżetów gminnych są drobne zobowiązania krótkoterminowe, których oddłużanie nie obejmuje. (W a r s z a w s k i D z i e n n i k N a r o d o w y z dn. 12 października b. r. M. W.).

POLITYKA SAMORZĄDOWA.

Inwestycje samorządowe.

Mimo znacznego spadku dochodu, związki samorządowe nawet w latach kryzysu, nie przerwały robót inwestycyjnych. Szereg instytucji zawdzięcza swoje powstanie dobrowolnym daninom ludności (np. szkoły). Tego rodzaju dobrowolne opodatkowanie się na pewne inwestycje świadczy o tym, że rolnik, dotkliwie odczuwający ciężary obciążeń podatkowych wyrzeka się pewnych indywidualnych potrzeb na rzecz możliwości zaspokojenia potrzeb zbiorowych. Problem inwestycji samorządowych wykracza zresztą poza ramy bezpośrednich zainteresowań zbiorowości, a wiąże się z ogólnym układem stosunków gospodarczych naszego kraju. Pojęcie inwestycji samorządowych nie ma określonej treści gospodarczej; są to zarówno inwestycje ściśle produkcyjne jak i konsumpcyjne. Ustalenie jakiejś sztywnej kolejności realizacji inwestycji samorządowych byłoby niecelowe — jednakże należy położyć nacisk na to, by w pierwszym rzędzie realizowano inwestycje produkcyjne. Rozpiętość potrzeb inwestycyjnych jest w poszczególnych obszarach naszego kraju bardzo duża. Samorząd nie może wyrównywać tych rozbieżności — musi mu przyjść z pomocą państwo subsydiując, gospodarczo niezbędne, inwestycje samorządu. Inwestycje samorządowe powinny opierać się przede wszystkim na środkach własnych samorządu. Dotychczas przeznaczanie na ten cel jakichkolwiek środków było niezmiernie utrudnione, w chwili obecnej wchodzimy jednak w okres pewnej poprawy gospodarczej pożądanym więc byłoby, by wszelkie ewentualne nadwyżki samorząd skierowywał na cele inwestycyjne, a nie na wzrost wydatków konsumpcyjnych. Nadmierna rozbudowa wydatków konsumpcyjnych była bowiem błędem okresu dobrej koniunktury. Najlepiej wykorzystane dochody samorządów nie stworzą jednak podstawy dla inwestycji komunalnych. Trzeba tutaj szukać jeszcze innych możliwości w rodzaju np. rozszerzania uprawnień podatkowych samorządu lub przenoszenia na samorząd dochodów innych organizacji

publicznych. Autor omawia również zagadnienie kredytu komunalnego, jako niezbędnego warunku inwestycji, przy czym opowiada się za czystą formą tego kredytu, uważając za niecelowe wszelkie „zwrotne subwencje", „warunkowe pożyczki" i t. p. Należałoby tutaj, zdaniem autora, stworzyć obok kredytu długoterminowego, kredyt średnioterminowy, zaś plany umorzenia pożyczek winny być dostosowywane do okresów rentowności inwestycji. Wreszcie autor opowiada się za skupieniem dyspozycji w zakresie inwestycji w rękach organów samorządowych przy zastosowaniu ścisłej współpracy z czynnikami państwowymi, których ingerencja mogła by się przejawiać w formie dotacji dla pewnych poczynań inwestycyjnych.. (P o l s k a G o s p o d a r c z a Nr. 41, M. K.).

Inwestowanie.

„Polska jest w swoim rozwoju dość pierwotnym organizmem o małym zróżnicowaniu funkcjonalnym, niskim stopniu wytwórczości rolnej i przemysłowej, niskim stopniu kultury szerokich mas prawie, że naturalnej gospodarce $^3/_4$ ludności wiejskiej". Przejście na wyższy poziom życia jest dla naszego kraju zagadnieniem wielkiej wagi, niemal warunkiem istnienia. Osiągnięcie wyższego poziomu jest możliwe przez przeprowadzenie w szybkim tempie szeregu inwestycji. Autor wylicza szereg inwestycji, rozważając ich wagę dla całokształtu życia Polski. Niedorozwój inwestycji strukturalnych naszego kraju ma swoje, zdaniem autora, źródło w nienormalnym rozwoju państwowości polskiej, o ile bowiem w czasach zaborczych inicjatywa prywatna potrafiła wyciągać z naszego kraju olbrzymie dla siebie dochody, o tyle władze zaborcze nie troszczyły się zupełnie o rozwój inwestycji o charakterze użyteczności publicznej. Aby działalność inwestycyjna mogła się u nas racjonalnie rozwijać, należy zmienić gruntownie stosunek społeczeństwa do problemu inwestycji. Społeczeństwo musi przestać traktować inwestycje jako luksus, musi natomiast doceniać gospodarczą konieczność inwestycji. Drugim niezbędnym warunkiem celowości inwestycji jest ciągłość i planowość prac inwestycyjnych. Autor zwaca uwagę na to, że kraj nasz ma stosunkowo słabe przygotowanie do akcji inwestycyjnej i dlatego trzeba się liczyć z faktem możliwości błędów w planowaniu. Trzecim warunkiem solidnej pracy inwestycyjnej jest planowość w finansowaniu tych robót. Omawiając ostatnie posunięcia rządu w zakresie planu inwestycyjnego autor podkreśla szereg usprawnień wprowadzonych do akcji inwestycyjnej. Przy realizowaniu planu inwestycyjnego istotnym celem nie powinno być, zdaniem autora, doraźne zatrudnianie bezrobotnych. Wzrost możliwości zatrudnienia będzie naturalną konsekwencją realizowania inwestycji. (S a m o r z ą d M i e j s k i Nr. 21, Wacław G a j e w s k i).

ORGANIZACJA ADMINISTRACJI.

Szkodliwa i kosztowna dwutorowość.

Wobec obecnej tendencji do daleko idących oszczędności w administracji publicznej niezrozumiałe wydaje się dotychczasowe tolerowanie przez czynniki miarodajne niecelowej i kosztownej dwutorowości w administracji drogowej, w administracji zdrowia publicznego i w administracji weterynaryjnej. Jeśli chodzi o administrację drogową to tylko teoretycznie zarząd dróg należy do wydziału powiatowego, a praktycznie wydział ten nie ma najmniejszego wglądu w gospodarkę drogową. Ponadto rachunkowość drogowa wtłaczana do budżetu powiatowego stwarza tylko niepotrzebny zamęt. Samorządy prowadzą cały szereg agend w zakresie zdrowia publicznego. Jednakże w powiecie nadzór nad tymi agendami należy do lekarza powiatowego — funkcjonariusza państwowego. Racjonalniej byłoby, zdaniem autora, całość działalności w zakresie zdrowia publicznego przekazać samorządowi. Również i w zakresie weterynarii powiatowy lekarz — funkcjonariusz państwowy pełni funkcje lekarza samorządowego. (S a m o r z ą d Nr. 41, M. K o r w i n - P i o t r o w s k i).

Nr. 8/9 Przeglądu Organizacji.

Poświęcony jest organizacji biur i zawiera następujące artykuły: „Marnotrawstwo w biurowości, jego źródła i jego usuwanie" — mgr K. Barliński. „Architektura wobec zadań organizacji pracy biurowej" — prof. dr L. Niemojewski. „Maszyny biurowe" — Fr. Jaźwiński. „Kartoteki" — M. Omeljanowicz. „Gospodarka drukami i materiałami biurowymi" — inż. A. Bajkowski.

Kronika.

Z Krakowskiego Wydziału Wojewódzkiego.

W miesiącu listopadzie odbyły się dwa posiedzenia Wydziału Wojewódzkiego w dniu 9 i 23-go. Na posiedzeniach tych Wydział Wojewódzki zatwierdził szereg uchwał organów stanowiących związków samorządowych w sprawie poboru dodatków komunalnych do podatków państwowych

na rok 1937, zaciągnięcia pożyczek, kupna-sprzedaży-zamiany gruntów, i t. p.

M. i. na posiedzeniu w dniu 9 listopada b. r. zatwierdzono uchwałę Rady Powiatowej w Białej w sprawie budowy „Domu Dziecka" w Porąbce. W dyskusji nad tą sprawą Wydział Wojewódzki wypowiedział się za tworzeniem instytucji opieki społecznej, przede wszystkim niższego rzędu, które zaspakajają najbardziej elementarne potrzeby w zakresie opieki społecznej np. najpierw należy zapewnić opiekę dzieciom bezdomnym i opuszczonym, a później dopiero myśleć o polepszeniu warunków bytu dzieci, którym domowa opieka nie wystarcza.

Wskazał też Wydział Wojewódzki na konieczność zabezpieczania z góry nowym placówkom opieki społecznej podstaw finansowych, w szczególności określenia z jakich funduszów będzie w przyszłości utrzymywana nowopowstała placówka.

Na tym samym posiedzeniu Wydział Wojewódzki wypowiedział się także za wydaniem rozporządzenia Wojewody o ochronie krajobrazu w Poroninie, Białym Dunajcu i Murzasichlu.

Sprawy oddłużeniowe.

W dniu 17 listopada b. r. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej, na którym m. i. zatwierdzono projekty planów obsługi długów 8 miast Województwa Krakowskiego, a to: Andrychowa, Dąbrowy, Kęt, Makowa, Mielca, Radomyśla Wielkiego, Wadowic i Żabna, oraz dodatkowy projekt planu obsługi długów miasta Żywca.

W dniu 1 grudnia mają być rozpatrywane przez Centralną Komisję wnioski z terenu Województwa Krakowskiego o ulgi z art. 14-go rozp. oddłuż. dotyczące gmin miejskich Biecz, Kalwaria, Krzeszowice, Krynica i Tuchów oraz dodatkowy wniosek oddłużenia powiatowego związku samorządowego w Limanowej, Gorlicach i gm. m. Stary Sącz.

Komisja Oszczędnościowo-Oddłużeniowa przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie przeprowadza obecnie oddłużenie miast w zakresie zobowiązań prywatno-prawnych i opracowuje wytyczne akcji oddłużeniowej w gminach wiejskich.

Wyniki finansowe gmin i gospodarcze gmin i gromad pow. tarnowskiego w świetle wykonania budżetów za rok 1935/6.

Ramy w jakich prowadzono gospodarkę 10-ciu gmin wiejskich powiatu tarnowskiego obrazują cyfry, które poniżej podam, zaznaczam przy tym, że sprawozdaniem z wykonania budżetów gmin nie objęto znacznych wpływów uzyskanych ze składek dobrowolnych, robocizny darmej i środków żywności przydzielonej gminom w wykonaniu akcji dożywiania ludności. W dochodach budżetowych wykorzystały gminy wszystkie dostępne im źródła podatkowe z wyjątkiem podatku od szyldów i plakatów oraz od zabaw i rozrywek.

Ogólne kwoty wykonania wszystkich budżetów gmin powiatu tarnowskiego za rok 1935/36 wyniosły w złotych:

Wydatki zwyczajne	173.563
„ nadzwyczajne . . .	38.896
Razem wydatki	212.459
Dochody zwyczajne	178.206
„ nadzwyczajne . . .	51.254
Razem dochody	229.460

Ponieważ ogólna kwota preliminarzy wynosiła w wydatkach i dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych 185.762, w/w. kwoty wykonania stanowią: dochody 123%, wydatki 114%.

W stosunku do sumy dochodów zwyczajnych przypada na: dział IV. zwroty 6.8%, dział V. opłaty administracyjne 13%, dział IX. dodatki do podatków 37.5%, dział X. podatki samoistne 22.5%, dział XI. dochody różne 8.9%, a na pozostałe działy budżetu 11.3% (subwencja Z. F. Z. A. i dochód z majątku gminnego na rzecz gminy Mościce).

Najlepsze wpływy budżetowe osiągnęła gmina Mościce uzyskując w dochodach zwyczajnych sumę zł. 33.316, a najsłabszy wynik miała gmina wiejska Tuchów, która zrealizowała budżet w kwocie zł. 11.341.

W dodatkach do podatków największą wynikłość dał dodatek do podatku gruntowego. Ściągnięto w 3 gminach od 70 do 80% wpływów państw. podatku gruntowego, w 4 gminach od 50 do 70%, natomiast gminy pozostałe uzyskały wynikłość poniżej 50%, co wpłynęło ujemnie na wykonanie budżetów gmin Wierzchosławice, Gromnik i Tuchów. Pobór danin publicznych przeprowadzony w okresie słabych wpływów przez sołtysów, a w późniejszym czasie przez inkasentów gmin, usprawniono posługując się alfabetycznymi indeksami podatników, przez co uzyskano dużą oszczędność czasu i pracy.

W dziale podatków samoistnych na sumę zł. 40.757 ściągnięto podatek wyrównawczy w kwocie zł. 37.228 co stanowi 78% przypisu, tego najważniejszego źródła dochodowego gmin. Dochód z opłat administracyjnych wyniósł przeciętnie zł. 2.400 na

gminę, a najlepszy rezultat w kwocie zł. 4.904 uzyskała gmina Gumniska, najmniejszy wpływ w kwocie zł. 1.779 gmina Wierzchosławice. Wpływ z tego źródła oddziałał dodatnio na planowe wykonanie budżetów, gdyż gminy mogły pokrywać częściowo swoje niezbędne wydatki w miesiącach mających słabe wpływy podatkowe. Biorąc cyfry przeciętnie na 1 gminę pobierano opłaty administracyjne od 1 zł. do 0.50 zł. w stosunku do 980 wydanych zaświadczeń, od 10 do 3 zł. w stosunku do 110 spraw budowlanych, po 0.60 zł. od 80 wydanych dowodów osobistych.

W wydatkach procentowo w stosunku do kwoty wykonanych budżetów zwyczajnych przypada: na administrację: a) wydatki osobowe 34.5%, b) wydatki rzeczowe 13.8%, spłatę długów 0.7%, drogi i mosty 6.1%, szkolnictwo: a) wydatki rzeczowe 22%, b) dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli 10%, zdrowie publiczne 3.3%, opiekę społeczną 1.5%, rolnictwo 0.6%, bezpieczeństwo publiczne 2.7%, wydatki różne 2.8%.

Na administrację i szkolnictwo wydały gminy 82.3% sum budżetowych, uwzględniając w małej mierze, bo w wysokości 17.7% inne działy budżetów.

Zważyć należy, że wysoki odsetek wydatków na administrację nie przewyższył kosztów działu I. wykazanych w byłych gminach jednostkowych, jeżeli uwzględnimy okoliczność, że wydatki rzeczowe nowych gmin były usprawiedliwione koniecznościami pierwszego urządzenia biur, zakupienia kas ogniotrwałych i maszyn do pisania. W następnych latach wydatki rzeczowe działu I. będą miały tendencję zniżkową, nie sądzę jednak by było możliwe znaczniejsze obniżenie wydatków osobowych, gdyż tak redukcji personelu, jak i zniżenia skromnych płac nie można dokonać bez szkody dla licznych czynności wykonywanych w dziedzinie administracji państwowej i spełnianych zadań płynących z obowiązku ustawowego.

Ze szczegółowej analizy wykonanych budżetów gmin w r. 1935/6 wynika, że wydatki szły po linii zaspakajania najpilniejszych potrzeb życia zbiorowego, zaś skala wykorzystywania źródeł dochodowych nie osiągnęła granicy największego eksploatowania zdolności płatniczej ludności, gdyż bardzo oględnie obciążano płatników daninami komunalnymi, a urząd skarbowy nie stosował przymusu w stosunku do ubogich i średnio zamożnych gospodarzy. Przy takim liberalnym nastawieniu polityki podatkowej pomnożenie zasobów celem intensywniejszego wykonywania gospodarki inwestycyjnej nie było możliwe, a odłożyć pewne zasoby na fundusz obrotowy zdołały zaledwie 3 gminy powiatu. Poza tym gminie Wierzchosławice pozostała z końcem roku budżetowego reszta oszczędności gotówkowej przejęta po byłych gminach jednostkowych.

Ostateczny wynik zrealizowanych budżetów gmin jest następujący: niedobory budżetowe powstałe z tytułu zarachowanych, a nie wypłaconych dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli wykazują następujące gminy w złotych:

Ciężkowice . .	455.24
Gromnik . . .	1909.86
Lisia Góra . . .	164.54
Ryglice	1142.76
Tuchów	2224.89
Razem	5897.29

Nadwyżki budżetowe wykazały gminy w złotych:

Gumniska . . .	1768.04
Klikowa . . .	831.34
Mościce . . .	5298.26
Pleśna	45.21
Wierzchosławice	2598.17
Razem	10541.02

Dochody nadzwyczajne (na budowę szkół w Mościcach i Ostruszy) zrealizowano z nadwyżką w kwocie zł. 12.358.74 (gmina Mościce).

Samowystarczalność gmin nie stała w zależności od ich obszaru i ilości wchodzących w skład ich gromad, gdyż wykazane powyżej niedobory powstały za wyjątkiem gminy Gromnik w tych związkach samorządowych, które posiadają znaczny obszar, a największy niedobór miała gmina Tuchów, w skład której wchodzi największa ilość bo 15 gromad.

Bilans prac inwestycyjnych podjętych przez gminy w roku 1935/36 daje obraz zmagań nowych organów samorządowych z dotkliwym brakiem środków finansowych. Jeżeli porównamy dokonane w gminach prace gospodarcze z funduszami, jakimi samorząd gminny rozporządzał, to przyznać musimy, że nawet w tych złych czasach jest miejsce na ideały, a pracowitość nie przestała obowiązywać.

Gminy z wyjątkiem Mościc, gdzie stosunki gospodarcze były uprzednio znormalizowane, rozpoczęły pracę od uporządkowania terenu. We wszystkich gminach przystąpiono z energią do remontu zrujnowanych budynków szkolnych, mianowicie otynkowano sale, poprawiono dachy, przestawiono lub postawiono nowe piece, w niektórych budyn-

kach dobudowano izby szkolne, wzniesiono ustępy, budynki gospodarcze i ogrodzenia. Wartość tych robót w gotówce bez uwzględnienia robocizny darmej, materiałów uzyskanych z funduszów popowodziowych i środków żywności przydzielonej na dożywianie ludności wyniosła kwotę 4.680 zł., a pracę objęły 19 budynków szkolnych.

Gmina Ryglice zniwelowała rynek pozostawiony w zupełnym zaniedbaniu od czasu powstania tego osiedla i zamieniła ten bezużyteczny i nieestetycznie wyglądający plac na park, ogrodzony i ozdobiony 76 drzewkami alejowymi przydzielonymi przez P. Z. U. W. Roboty w rynku objęły przewiezienie 3500 m³ ziemi, wyłożenie darnią 400 mb chodnika i zużycie 120 m³ szutru, a wydatki prócz robocizny szarwarkowej opędzono przydziałem 1450 kg mąki i 3463 kg żyta. Dużo starań i zabiegów położono przy naprawie mostów i dróg zużywając 22.388 dni pieszych i 6262 dni konne. W robotach drogowych zbudowano 683 mb. nowych dróg, 10 nowych mostów, 29 przepustów i naprawiono 32 mostki gminne.

Inwestycje na szerszą skalę podjęła gmina Mościce prowadząc w dalszym ciągu kosztem 37.900 zł. budowę 7-klasowej 2 piętrowej szkoły. Budynek szkolny o 14 salach został nakryty i posiada centralne ogrzewanie, instalację elektryczną i wodociągi. Dotychczasowy koszt budowy wynosi 95.000 zł. zaś wykończenie uzależnione jest od otrzymania pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego Zabudowanie Mościc postępuje w szybkim tempie wg. planu regulacyjnego i z całą energią prowadzone są prace przy budowie nowych dróg, melioracji nieużytków oraz 106 morgowego pastwiska gminnego. Dzięki pomocy Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych prowadzono budowę szkół w Lichwinie, Jodłówce Tuchowskiej, Błoniu, Skrzyszowie, Średzinach i Brzozowej. Dzięki ofiarności mieszkańców wsi Wola Rzędzińska i Dąbrówka Szczepanowska rozpoczęto budowę szkół w tych osiedlach. Szereg prac inwestycyjnych podjęły również gromady powiatu. Gromada Ciężkowice rozporządzająca budżetem rocznym w kwocie zł. 12.000 wydatnie podniosła wygląd zaniedbanego osiedla. Gromada ta pobudowała chodniki, zadrzewiła częściowo drogi miejscowe, podniosła rentowność majątku gromadzkiego przez odnowienie 3 własnych domów, przyczyniła się do budowy remizy i zbiornika wodnego. Przy budowie remiz w Niedomicach, Ostrowie, Rudce i Mościcach prowadzonych przy pomocy finansowej Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych i P. Z. W. nie brakło pomocy organów samorządowych wyrażających się dotacją w kwocie zł. 3.350. Gromady Komorów i Ostrów prowadziły w dalszym ciągu budowę obszernych domów gromadzkich. Gromada Bobrowniki Małe i Komorów zakupiły nowe łodzie przewozowe na Dunajcu, gromada Dąbrówka Tuchowska wzniosła pod dach dom ubogich, w którym mieści się świetlica gromadzka, gromada Mikołajewice wybudowała kosztem zł. 500 (prócz robocizny darmej) budynek gospodarczy przy szkole, ogrodziła szkołę, poprawiła dom ludowy i uporządkowała pastwiska gromadzkie.

Jak wynika z krótkiego przedstawienia prac inwestycyjnych gminy i gromady ujawniły dużą energię w kierunku realizowania najpilniejszych zadań gospodarczych. Osiągnięte wyniki są bardzo skromne w stosunku do istniejących potrzeb lecz musimy je ocenić jako znaczny dorobek, bo osiągnięto je w czasie ciężkiego przesilenia gospodarczego. Wykończenie rozpoczętych prac i zapoczątkowanie nowych koniecznych inwestycyj uwarunkowane jest wydatnym zwiększeniem finansów gminnych przez rozszerzenie uprawnień finansowych lub ograniczenie wydatków np. przez zniesienie obowiązku wypłacania dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli.

Potrzeby wsi są ogromne! Pomijam milczeniem obowiązek zaspakajania egzystencji przynajmniej wegetacyjnej biednej ludności, gdyż jest to zadanie przekraczające siły gmin, pozostaje natomiast do usunięcia druga bolączka tutejszego powiatu, a jest nią zagadnienie budowy szkół. Z każdym dniem rosną wymogi kulturalne ludności, wzrasta liczba dzieci w wieku szkolnym, a przyjąwszy nawet, że rozpoczęta w roku ubiegłym budowa 5 szkół i 2-ch szkół w roku bieżącym w Tuchowie mieście i Zaczarniu zostanie ukończona, mimo to stan budynków szkolnych nie będzie zadawalniający i rozporządzalna ilość sal naukowych nie pokryje potrzeb. Gminy muszą rozwiązać zagadnienie budowy szkół w siedzibach gmin Gromnik, Wierzchosławice, Klikowa oraz w gromadach: Niedomice, Bruśnik, Jastrzębia, Zabłędza, Rzędzin, Falkowa i Trzemesna.

Są to inwestycje konieczne, a na ich przeprowadzenie rozporządza powiat prawie wyłącznie energią i ofiarnością społeczną mieszkańców oraz inicjatywą pracowników samorządowych, natomiast pozostaje otwarte pytanie skąd wziąć pieniądze.

Współpraca gmin z organizacjami społecznymi została należycie ujęta i przeprowadzano zaledwie w 3 gminach powiatu, w Mościcach, Ciężkowicach i Gumniskach. Praca ta zasadzała się na opracowaniu jednolitego wspólnego programu, usuwaniu

tarć i antagonizmów w łonie poszczególnych stowarzyszeń i szła przede wszystkim w kierunku pracy oświatowej, wychowania fizycznego i pomocy udzielanej rolniczym organizacjom młodzieży. Działalność gmin w tym zakresie zasadzała się na szerzeniu oświaty za pośrednictwem odczytów, bibliotek, teatrów amatorskich, konkursów dobrego czytania książki, świetlicy i t. p., a najskuteczniejszym podejściem do celu była możność subwencjonowania stowarzyszeń, na co w całej pełni mogła sobie pozwolić tylko jedna gmina w powiecie.

M.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A.

O organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej.

W Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 555 zostało ogłoszone obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 sierpnia 1936 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej z dnia 19 stycznia 1928 r.

Regulamin wyborów sołtysa i podsołtysa.

W Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 558 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 października 1936 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa. Rozporządzenie to zawierając szczegółowe postanowienia odnośnie wymienionych wyborów postanawia między innymi, że wybrany na sołtysa i podsołtysa może być każdy obywatel polski bez różnicy płci, który ukończył do dnia zarządzenia wyborów 30 lat, posiada w myśl art. 3 ustawy samorządowej prawo bezpośredniego wybierania na terenie danej gromady oraz włada językiem polskim w słowie i piśmie. Ten ostatni warunek obowiązuje, o ile nie został zawieszony w drodze rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych. Sołtysa i podsołtysa wybiera się na lat 3, wyboru dokonywują radni gromadzcy wzgl. zebranie gromadzkie. Wybory zarządza starosta powiatowy. Głosowanie jest jawne — na żądanie 1/10 uprawnionych wyborców — tajne. Wybory są nieważne: a) gdy zostanie stwierdzone, że przy wyborach dopuszczono się przekupstw, fałszu lub jakiegokolwiek podstępu, a popełnione przestępstwa mogły wpłynąć na wynik wyborów, b) jeżeli wybory przeprowadzone zostały niezgodnie z przepisami rozporządzenia niniejszego, a popełnione uchybienia mogły wpłynąć na wynik wyborów. Protest można wnieść w ciągu 3 dni od ogłoszenia wyniku wyborów, przy czym protest może wnieść 1/5 ustawowej liczby radnych gromadzkich względnie 10 wyborców (w gromadach nie mających rad gromadzkich), protest wnosi się na ręce wójta, który przesyła go w ciągu 3 dni do decyzji staroście powiatowemu. Wyjaśnienia do powyższego regulaminu zawiera okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 81 z 27. X. 1936 r. Nr. SS 34-4-1 ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 31 z 1936 r.

Pomieszczenia i urządzenia zakładów mleczarskich.

W Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 568 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 15 października 1936 r. o pomieszczeniach i urządzeniach zakładów mleczarskich oraz o zawodowym przygotowaniu kierowników tych zakładów.

Rozporządzenie to, wydane na podstawie art. 2 ust. (1) i art. 19 ustawy z dnia 22 kwietnia 1936 r. o mleczarstwie (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 272), zawiera przepisy o zlewniach mleka, mleczarniach, śmietanczarniach, maślarniach, serowniach oraz zajmuje się kwalifikacjami kierowników zakładów mleczarskich.

Wyłączenie spod ustawy o mleczarstwie.

W Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 577 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 26 października 1936 r. o wyłączeniu niektórych zakładów mleczarskich z pod działania ustawy o mleczarstwie. Na terenie wojew. krakowskiego wyłączone są zakłady mleczarskie otrzymujące mleko wyłącznie z własnego gospodarstwa w celu puszczenia w obrót w ilości nie przekraczającej 300 litrów dziennie.

O wywozie masła za granicę.

W Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 569 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 15 października 1936 r. o wywozie masła za granicę.

Zmiana rozporządzenia o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych.

W Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 570 zostało zamieszczone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 24

października 1936 r. o zmianie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 11 grudnia 1934 r. o zasadach udzielania pomocy instytucjom zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych.

Kto jest uprawniony do udzielania opinii w sprawach odpowiedzialności osób, uprawnionych do kierowania robotami budowlanymi i sporządzania projektów tych robót.

W Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 573 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 października 1936 r. o zasięganiu opinii w sprawach odpowiedzialności osób uprawnionych do kierowania robotami budowlanymi i do sporządzania projektów tych robót.

W myśl tego rozporządzenia do udzielania tych opinii powołane są:

1) Izby inżynierskie, gdy dane osoby należą do tych Izb,

2) Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, Naczelna Organizacja Inżynierów Rzeczypospolitej Polskiej, Naczelna Organizacja Stowarzyszeń Techników Rzeczypospolitej Polskiej — odnośnie osób nie należących do Izb inżynierskich (rozporządzenie podaje kryteria, która organizacja dla których osób jest właściwa).

Przepisy policyjne budowlane rozciągnięte na osiedle wiejskie Mościce.

W Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 574 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 października 1936 r. o rozciągnięciu przepisów policyjno-budowlanych dla miast na osiedle wiejskie Mościce w pow. tarnowskim, woj. krakowskim.

Prawo karne skarbowe.

W Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 581 został ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 listopada 1936 r. o prawie karnym skarbowym.

Dekret ten wchodzi w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej z dniem 1 kwietnia 1937 r.

O państwowym podatku od uboju.

W Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 583 został zamieszczony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 3-go listopada 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 r. o państwowym podatku od uboju. Między innymi rozporządzenie wprowadza zmiany w wysokości stawek tego podatku.

Ulgi w spłacie zobowiązań gmin wiejskich.

W Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 584 został ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 3 listopada 1936 r. o ulgach w spłacie niektórych zobowiązań gmin wiejskich.

Dekret ustala ulgi w spłacie zobowiązań gmin wiejskich wobec Skarbu Państwa, instytucyj ubezpieczeń społecznych, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych oraz Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Dalsze ulgi w spłacie długów rolniczych.

W Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 588 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z 21-go października 1936 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych.

Ponadto w tym samym numerze Dz. U. R. P. pod poz. 589 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z 23 października 1936 r. w sprawie oznaczania papierów wartościowych i ich kursów przy spłacie długów rolniczych.

Ulgi w opłatach sądowych, notarialnych i pisarzy hipotecznych za czynności związane z konwersją i uporządkowaniem długów rolniczych.

W Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 591 zostało zamieszczone rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 października 1936 r. w sprawie podanej w nagłówku.

Państwowy podatek gruntowy.

W Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 593 zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 4 listopada 1936 r. o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym.

Rozporządzenie to reguluje jednolicie sprawę przedmiotu opodatkowania, wymieniając szczegółowo w art. 2, które grunty wolne są od państw. podatku gruntowego.

Stopa podatkowa została ustalona dla wojew. krakowskiego na 40% czystego dochodu katastralnego, uwidocznionego w katastrze podatku gruntowego, a wyrażonego w złotych.

Płatnicy opłacający od gruntów położonych w obrębie jednego powiatu więcej niż 110 zł. rocznie opłacają nadto oddzielny dodatek (skala dodatku w art. 7).

Państwowy podatek gruntowy płatny jest w dwóch ratach: 30 kwietnia i 15 listopada. Dodatki do państwowego podatku gruntowego na rzecz związków samorządowych nie mogą dla poszczególnej jednostki podatkowej przewyższać 50% ogólnej kwoty państw. podatku gruntowego wraz z dodatkiem z art. 7. W wyjątkowych wy-

padkach może Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu pozwolić na podwyższenie tej normy do 75%, ale tylko w stosunku do części podatku bez dodatku z art. 7.

Ponadto rozporządzenie zawiera zmiany szeregu ustaw, wynikające z postanowień tego rozporządzenia, a więc zmianę ustawy z 13. VI. 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 505), rozp. Prezydenta R. P. z 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. z r. 1933 Nr. 2, poz. 16) o izbach rolniczych, ustawy z 20 marca 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 172) o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich, ustawy z 26 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 204) o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne, dekretu Prezydenta R. P. z 3 grudnia 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 544) o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi.

Plany zabudowania.

W Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 594 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 13 października 1936 r. o sposobie opracowania planów zabudowania.

O ruchu pojazdów mechanicznych.

W Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 596 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Komunikacji i Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 20 października 1926 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 15 stycznia 1933 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych.

Zmiana ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

W Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 601 został ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 listopada 1936 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 23. V. 1924 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Dekret wprowadza zastępczy powszechny obowiązek wojskowy, polegający na obowiązku bezpłatnego wykonywania pracy dla celów obrony Państwa oraz potrzeb gminy lub gromady, mających związek z tą obroną. W związku z tym znosi się podatek wojskowy począwszy od r. 1937.

Sprawa ubezpieczenia na wypadek bezrobocia stróżów szkolnych.

W Dzienniku Urzędowym Min. Spr. Wewn. Nr. 31 zostało ogłoszone pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 28 października 1936 r., które wyjaśnia, że stróżów (sprzątaczy) szkolnych w publicznych szkołach powszechnych na terenie gmin wiejskich należy uznać za niepodlegających obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek bezrobocia w myśl ustawy z 18 lipca 1924 r.

Wybory do Krakowskiej Izby Rolniczej.

W Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 20 zostało ogłoszone zarządzenie Wojewody Krakowskiego z dn. 15. X. 1936 r. w sprawie wyborów do Krakowskiej Izby Rolniczej.

Podział terytorialny właściwości komisarzy ziemskich w województwie krakowskim.

W Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 22 zostało ogłoszone zarządzenie Wojewody Krakowskiego z 3 listopada 1936 r. w sprawie podziału terytorialnego właściwości komisarzy ziemskich w Województwie Krakowskim i ustalenia terminów ich urzędowania.

Odmowa koncesji przemysłowej.

N. T. A. w wyroku z dn. 22 maja 1936 r. L. rej. 4880/34 (Nr. w zbiorze wyroków 1205 A) orzekł, że władza, orzekająca o koncesji przemysłowej, jest tylko wówczas zwolniona od obowiązku podania faktycznego uzasadnienia odmownego rozstrzygnięcia, jeżeli przeciw temu przemawia wzgląd na bezpieczeństwo Państwa lub wzgląd na interes publiczny o charakterze interesu państwowego.

Odwołania od orzeczeń Z. U. P. U.

N. T. A. w wyroku z dn. 25 czerwca 1936 r. L. rej. 2758/34 (w zbiorze wyroków Nr. 1212 A) orzekł, że na podstawie art. 86 rozporządzenia Prezydenta R. P. o postępowaniu administracyjnym z dn. 22 marca 1928 r. poz. 341 Dz. U. Urząd Wojewódzki nie jest uprawniony do uznania za ostateczną swej decyzji, oddalającej odwołanie od orzeczenia Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych jako spóźnione (postanowienia tego rozporządzenia nie dotyczą postępowania przed zakł. u. p. u.).

Charakter stosunku służbowego pracowników samorządowych.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dn. 27 listopada 1935 r. L. C. I-1475/35 orzekł, że postanowienia rozporządzenia z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. poz. 323) stosują się do pracowników samorządowych, których stosunek pracy nie jest unormowany specjalnymi przepisami, lecz oparty na umowie indywidualnej (Samorząd Miejski Nr. 21/36 r.).

Droga dziecka z domu do szkoły.

N. T. A. w wyroku z dn. 25 czerwca 1936 r. L. rej. 5425/33 orzekł, że jeżeli do drogi dziecka z domu do szkoły (§ 5 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych, poz. 574/1923 Dz. Ust. (włącza się przestrzenie przypadające na drogi polne, władza winna wypowiedzieć się czy drogi te są dostępne dla dzieci w ciągu całego roku szkolnego („Samorząd“ Nr. 43/36 r.). *D.*

Poradnictwo samorządowe.

Zarząd gm. G. zapytuje:

1) Czy gmina obowiązana jest pokrywać koszty szczepionki i szczepienia ochronnego przeciwko ospie i czy Wydział Powiatowy może przerzucić ten ciężar na gminę wiejską i na jakiej podstawie prawnej?

2) Czy gmina obowiązana jest dostarczać podwody (środki lokomocji) dla księży udzielających nauki religii w szkołach powszechnych i czy w tej sprawie obowiązują przepisy prawne przewidziane art. 8 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 r. (Dz. U. Nr. 71) i czy ma w odniesieniu do gmin zbiorowych zastosowanie art. 24 ustawy z dnia 2 lutego 1885 r. (Dz. U. Kr. Nr. 29), a także mają moc prawną przepisy ustawy z dn. 20 czerwca 1872 r. (Dz. U. P. Nr. 86, częściowo zmienionej ustawą z dnia 17-go czerwca 1888 r. (Dz. U. P. Nr. 99)?

3) Czy gmina obowiązana jest bezpłatnie wydawać zaświadczenia o stanie majątkowym ubezpieczonych w Ubezpieczalni Społecznej dla tejże instytucji i czy ustawa o ubezpieczeniu społecznym z dnia 23 marca 1933 r. takie zaświadczenia przewiduje?

Odpowiedź:

1) W myśl art. 4 ustawy z dn. 19 lipca 1919 r. o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko ospie (Dz. U. R. P. Nr. 13 z r. 1934, poz. 113) wydatki, wynikające z wykonania przepisów art. 3 (przymusowe szczepienie ochronne przeciwko ospie), obciążają powiatowe związki samorządowe z możnością przerzucania tych kosztów na dotyczące gminy miejskie i wiejskie oraz wydzielone z nich gminy miejskie. Ponadto artykuł ten postanawia, że na gminach ciąży obowiązek dostarczenia niefachowego pomocniczego personelu oraz pomieszczenia z odpowiednim oświetleniem wzgl. opałem. Jak z tego wynika Wydział Powiatowy jest uprawniony do przerzucenia kosztów szczepienia ochronnego przeciwko ospie na gminę.

2) Odpowiedź w tej sprawie została zamieszczona w Nr. 12 „Przeglądu Samorządowego“ z r. 1935 roku.

3) Art. 288 ust. (1) ustawy z dn. 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396) postanawia, że władze i urzędy państwowe i komunalne powinny użyczać pomocy instytucjom ubezpieczeniowym, przewidzianym w tej ustawie. Ponieważ ani przytoczony przepis, ani żadne inne przepisy ustawowe nie mówią o obowiązku związków samorządowych do udzielania bezpłatnej pomocy instytucjom ubezpieczeniowym — nie ma podstawy prawnej do wymagania od gmin, by udzielały zaświadczeń o stanie majątkowym bezpłatnie.

Zarząd gm. P. zapytuje:

Czy gmina ma obowiązek bezpłatnego udzielania asysty organom Urzędu Skarbowego pełniącym czynności egzekucyjne na terenie gminy?

Odpowiedź:

Art. 8 ustawy z dn. 14 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5 z roku 1924, poz. 37) postanawia, że między innymi wszelkie organy samorządowe obowiązane są bezzwłocznie udzielać czynnej pomocy zawsze, ilekroć skarbowy organ wykonawczy w celu dokonania czynności służbowych, których sam własnymi środkami wykonać nie może, o to się do nich zwróci.

(Odpowiedź na pozostałe dwa pytania znajduje się wyżej).

Zarząd gminy T. zapytuje:

1) Czy wydział powiatowy może zmusić gminy, by zakupywały wyłącznie u niego zeszyty świadectw pochodzenia zwierząt i na jakiej podstawie prawnej?

2) Czy okólnik Min. Robót Publicznych z dnia 7 stycznia 1930 L. XV 2149/29 w sprawie ustalenia tytułu własności przy udzielaniu pozwoleń na budowę nadal obowiązuje, czy został uchylony i jakim okólnikiem?

3) Czy wyrok N. T. A. z dnia 15 maja 1925 r. L. rej. 26/24 można stosować na terenie województw południowych, a w związku z tym, czy należy wzywać sąsiadów działki budowlanej na rozprawę budowlaną (oględziny na miejscu budowy), czy sąsiedzi mogą zgłaszać zastrzeżenia, a jeżeli tak to na jakiej podstawie prawnej?

4) Czy pozwolenie na budowę względnie wszystkie decyzje i orzeczenia budowlane wydaje wójt względnie burmistrz jednoosobowe, czy zarząd miejski względnie gminny kolegialnie?

5) Czy można żądać opłaty administracyjnej za informacje i świadectwa stanu majątkowego i przynależności i na jakiej podstawie prawnej?

6) Czy osoba wyjeżdżająca na pobyt czasowy z miejsca zamieszkania kobieta czy mężczyzna, podlegający meldunkom wojskowym obowiązana jest wymeldować się i zameldować się w miejscu zamieszkania i w gminie czasowego pobytu w jakim terminie i na jakiej podstawie prawnej?

7) Czy gmina może żądać wynagrodzenia za

doręczenia pism i udzielania informacji od powiatowego urzędu rozjemczego i notariusza i komorników w jakiej wysokości i na jakiej podstawie prawnej?

Odpowiedź:

1) Sprawę zaopatrywania zwierząt w świadectwa miejsca pochodzenia reguluje Rozporządzenie Wojewody krakowskiego z 27 maja 1935 r. Nr. R. W. IV-1/3/35 oraz pismo okólne Wojewody krakowskiego z tej samej daty i liczby (skierowane do Wydziałów Powiatowych).

Z pisma tego wynika, że zarządy miejskie miast niewydzielonych oraz zarządy gminne winny nabywać bloczki z zaświadczeniami we właściwych wydziałach powiatowych. Bloczki te winny być ostemplowane pieczęcią wydziału powiatowego. opatrzone numeracją i wciągnięte do rejestru ewidencyjnego prowadzonego w biurze wydziału powiatowego.

2) Wymieniony okólnik nadal obowiązuje.

3) Poruszoną w pytaniu sprawę rozstrzyga wyrok N. T. A. z 20 listopada 1933 r. L. rej. 4465/30. Do postępowania w sprawach budowlanych stosują się przepisy rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym, które reguluje dla wszystkich działów administracji uprawnienia stron i osób interesowanych, tryb postępowania wyjaśniającego, zbierania dowodów i załatwianie spraw w postępowaniu administracyjnym.

Na podstawie wymienionego rozporządzenia sąsiedzi jako osoby interesowane, które uczestniczą w sprawie na podstawie prawnie chronionego interesu, a więc jako strony winni być wzywani na komisje w sprawach budowlanych i mogą zgłaszać zastrzeżenia do protokołu.

4) Pozwolenia na budowę oraz decyzje w sprawach budowlanych wydaje wójt wzgl. burmistrz jednoosobowo.

Ustawa samorządowa bowiem wymienia wyczerpująco kompetencje kolegialnych organów gminy (art. 43 i art. 44), postanawiając w art. 46 ust. (1), że Zarząd gminy poza sprawami, zastrzeżonymi w myśl ustawy samorządowej kolegialnemu załatwieniu, działa jednoosobowo.

5) Związki samorządowe są uprawnione do pobierania opłat administracyjnych za czynności i zaświadczenia urzędowe organów samorządowych na podstawie art. 27 ust. i fin. kom. z 11. VIII. 1923 roku (Dz. U. R. P. z r. 1936 Nr. 62, poz. 454).

6) Osoba. wyjeżdżająca na pobyt czasowy nie jest obowiązana wymeldować się w miejscu stałego zamieszkania — natomiast obowiązana jest zameldować się w miejscu chwilowego pobytu na pobyt czasowy. Mężczyzni natomiast podlegający powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej obowiązani są przy każdym wyjeździe na pobyt czasowy dłuższy niż 2 miesiące wymeldowywać się.

Przepisy meldunkowe znajdują się w rozporządzeniu Prezydenta R. P. z dn. 16 marca 1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 309), zmienionego ustawą z dn. 15 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 390) oraz w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 23 maja 1934 r. o meldunkach i księgach ludności (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 489).

7) Sprawa wynagrodzenia gmin za doręczanie pism została unormowana rozporządzeniem Ministra Spraw Wewn. z dn. 18. XI. 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 719, o ile chodzi o wysokość kosztów doręczania przez zarządy gminne i miejskie wezwań i innych pism urzędowych w postępowaniu administracyjnym oraz rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dn. 17. XII. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 109, poz. 972), o ile chodzi o opłaty za doręczenie w sprawach sądowych cywilnych.

W pierwszym wypadku koszta doręczenia przez zarządy gminne i miejskie wezwań i innych pism urzędowych zostały ustalone w wysokości podwójnej każdoczesnej opłaty pocztowej za list zwykły najniższej wagi. W drugim wypadku wynagrodzenie zarządów gminnych i miejskich ustalone zostało na 20 gr. za każde doręczenie.

W związku z tym gminy za doręczenia pism komorników winny żądać wynagrodzenia w myśl wymienionego rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o doręczenia pism Urzędów Rozjemczych i notariuszów, to biorąc pod uwagę, że nie ma przepisu, któryby nakładał na gminy obowiązek bezpłatnego doręczania pism oraz, że za doręczanie w postępowaniu administracyjnym i sądowym gminy pobierają wynagrodzenie, należy stanąć na stanowisku, że od Urzędów Rozjemczych oraz notariuszów mogą gminy pobierać wynagrodzenie za doręczanie pism na podstawie art. 27 ustawy o fin. kom.

Za informacje udzielane Urzędom Rozjemczym, notariuszom i t. d. mogą gminy pobierać opłatę na podstawie wyżej wymienionego art. 27 ust. o fin. kom. z tym zastrzeżeniem, że w myśl okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 30 lipca 1936 r. Nr. SS. 55/20-3 — informacje adresowe w postępowaniu egzekucyjnym, mającym na celu ściągnięcie od stron należności sądowych winny być udzielane komornikom bezpłatnie. *D.*

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. Redaktor odpowiedzialny: Mgr. Józef Przetocki.
Drukarnia „ORBIS" w Krakowie-Dębnikach, ul. Barska 41 pod zarządem Pawła Czuja.

WYDAWNICTWA
INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO I MĘSKIEJ SZKOŁY EKONOMICZNO-HANDLOWEJ W KRAKOWIE:

Dr. Inż. J. Sondel: Zagadnienie agrokooperatywy jako nowej formy spółdzielczości dzierżawy i osadnictwa Dr. S. Wachholz: Wolność i władza (rozważania nad nową Konstytucją R. P.). Dr. J. Lisak: Wady organizacyjne naszej spółdzielczości. Cena zł. 4·50. Dr. Inż. J. Sondel: Działacz społeczny w środowisku wiejskiem jako oświatowiec, wychowawca, organizator, psycholog, socjolog i ekonomista. Kraków 1934 (wyd. I.), 1935 (wyd. II.) zł. 4·50. Dr. Inż. J. Sondel: Działacz społeczny na wsi jako mowca. Kraków 1934, zł. 1.—. Dr. Szczęsny Wachholz, Doc. U J.: Nowy ustrój samorządu terytorjalnego w Polsce i jego wartości. 1934. zł. 1·20. Dr. S. Wachholz, Doc. U. J.: Instytucja samorządu we Francji. 1934. zł. 1 50. Dr. K. Ostrowski: Umowa o pracę, 1934. zł. 1·—. Dr. J. Lisak: Ogólna organizacja przedsiębiorstw, Kraków 1934. zł. 2.50.

U PROGU NOWYCH ZAŁOŻEŃ POLSKIEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

zbiorowe wydawnictwo prac profesorów Szkoły Ekonomiczno-Handlowej i Instytutu Administracyjno-Gospodarczego. Kraków 1934, zł. 7

Spis treści: Dr. T. Wroniewicz: U progu nowych założeń polskiej szkoły handlowej. Mgr. Lidja Kozakówna: Szkolnictwo handlowe we Włoszech. Józef Juszczyk: Projekt realizacji postulatu praktyczności w nauce o handlu. Józef Juszczyk: O nowe kierunki w nauczaniu korespondencji handlowej. Dr. Rodjon Mochnacki: O celach i metodach nauczania geografji gospodarczej w szkołach handlowych nowego typu. Dr. Stan. Niemcówna: O potrzebie ognisk metodycznych geografji gospodarczej w szkołach zawodowych. Dr. Marjan Pelczar: Uwagi, dotyczące uczenia historji gospodarczej w szkołach zawodowych. Dr. Tomasz Lulek: Rachunkowość prawidłowa i rachunkowość uproszczona dla celów podatkowych. Jan St Stantejski: Uczenie rachunkowości kupieckiej według metody rozkładania. Jan St. Stantejski: Próba zastosowania w rachunkowości kupieckiej „uczenia się pod kierunkiem". Dr. Józef Lisak: Nauka „organizacji i administracji przedsiębiorstw" w szkole zawodowej stopnia licealnego. Mgr. Adolf Nattel: Nauczanie reklamy i sprzedażoznawstwa. Antoni E. Balicki: Godziny polskiego.... garść uwag na temat nauczania języka polskiego w średnich szkołach zawodowych. Kazimierz Sosnowski: „Powtórz moje pytanie" — fragment dydaktyczny. Stanisław Pszon: Postulaty nowej szkoły handlowej w zakresie nauczania języków nowożytnych. Aleksandra Gruszczyńska: Nauczanie historji pod kierunkiem. Dr. Tadeusz Seweryn: Ideologja kół krajoznawczych młodzieży. Dr. Zygmunt Leśnodorski: Samorząd uczniowski w szkole handlowej. Dr. Paweł Łoziński: Pięćdziesięciolecie Szkoły Handlowej w Krakowie.

SZKOŁA HANDLOWA NA USŁUGACH SPOŁECZEŃSTWA I PAŃSTWA

zbiorowe wydawnictwo prac profesorów Szkoły Ekonomiczno-Handlowej i Instytutu Administracyjno-Gospodarczego. Kraków 1933. zł. 4.

Spis treści: Dr. T. Wroniewicz: Stanowisko i zadanie zawodowej szkoły urzędniczej w Rzplitej Polskiej. Doc. Dr. S. Wachholz: Stanowisko i rola urzędnika w społeczeństwie. Wicew. M. Bilek: Doniosłość morza w obrocie gospodarczym narodów, a port polski w Gdyni. Dr. K. Grzybowski: Kryzys prawa konstytucyjnego, a wychowanie młodzieży. Doc Dr. S. Wachholz: Idee podstawowe współczesnych reform szkolnych. Dr. Inż. J. Sondel: O ekonomję w pracy społeczno-gospodarczej na wsi. Prof. A. E. Balicki: Z zagadnień życia szkolnego. Dr. M. Ziomek: Propaganda czytelnictwa. Prof. U. J. Dr. T. Lulek: Zasady nauczania rachunkowości. Prof. J. Juszczyk: Postulat praktyczności w nauce o handlu. Prof. Dr. R. Mochnacki: O gospodarczem wychowaniu przy nauczaniu geografji gospodarczej. Prof. St. Pszon: Zarys metodyki francuskiej korespondencji handlowej. Prof. St. Pszon: Gospodarcze znaczenie jęz. francuskiego w szkole handlowej. Prof. K. Sosnowski: Nauczanie jęz. polskiego pod kątem inicjatywy gospodarczej.

WYDAWNICTWA WCZEŚNIEJSZE.

A. E. Balicki: Najnowsza polska pisownia, 1920. A. E. Balicki: Cele i zadania nauki jęz. polskiego w szkołach handlowych. (Sprawozdanie 1927). St. Korbel: Jak uczyć stenografji (Sprawozd. 1926). L. Misky, Nacz. KOSK.: Kształcenie zawodowe (Sprawozd. 1931). Dr. R. Mochnacki: Wartości wychowawcze geografji gospodarczej (Sprawozd. 1931). K. Sosnowski: Ćwiczenia w pisowni polskiej dla szkół handlowych, 1928. K. Sosnowski: Tematy do wypracowań polskich z zagadnień bieżącego życia i praktycznej wiedzy, 1929. J. Stantejski: Księgowanie w fabryce sukna i przykład praktyczny (do użytku w kantorze szk. zawod.), 1929. J. Stantejski: Jak uczyć księgowości (Sprawozd. 1930). Dr. Tad. Wroniewicz: Wychowanie gospodarcze w szkołach średnich (Sprawozd. 1930). Dr. Tad. Wroniewicz: Instytut Administracyjno-Gospodarczy (Sprawozd. 1931). K. Zurzycki: Walory wychowawcze matematyki (Sprawozd. 1931).

Uwaga: Powyższe wydawnictwa znajdują się w sprawozdaniach szkolnych cena za sprawozdanie zł. 2.—

SKRYPTA.

J. Stantejski: Sprzedawnictwo w handlu detalicznym zł. 2.—. Dr. J. Lisak: Sklep detaliczny 1·50. Dr. Epstein Jerzy: Prawoznawstwo zł. —·30. — Prawo handlowe część I. II. III. zł. 1·60. Fąckiewicz Stanisław: Prawo cywilne i karne zł. 2·35. Dr. Ostrowski Kazimierz: Prawo pracy cz. I.—II. zł. —·65. Dyr. Łapa Franciszek: Ewidencja ruchu ludności zł. —·35. — Obowiązki gminy na podstawie ustawy w spr. wojskowych —·35. Dr. Stachnik Leopold: Ustawa o zmianie ustroju sam. —·30. M. Bilek: Prawo administracyjne zł. 1·50. Dr. Ziomek Maksymiljan: Nauka gospodarstwa społecznego zł. 1.20. Dr. Grabowski Jan: Sprawy porządku i bezp. publ. i komunik. zł. —·35. Dr. Grzybowski Stefan: Postępowanie administracyjne zł. —·45. Dr. Piątkowski Aleksander: Zasady ekonomiki zł. 1·70 — Prawo handlowe zł. 2·20. Skład główny: Instytut Administracyjno-Gospodarczy (składnica druków i wydawnictw), Kraków, ul. Kapucyńska 2, tel. Nr. 112-50, P. K. O. 404-590